

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 8 listopada 2017 r.

**Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu XI Wydział Cywilny**

**w następującym składzie:**

**Przewodniczący: SSR Wojciech Wojnar**

**Protokolant: Agnieszka Peregudów**

**po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 listopada 2017 r. we W.**

**sprawy z powództwa Towarzystwo (...) S.A.**

**przeciwko M. K.**

**o zapłatę**

I. zasądza od pozwanego M. K. na rzecz strony powodowej Towarzystwa (...) S.A. kwotę 1.689,98 zł (tysiąc sześćset osiemdziesiąt dziewięć złotych dziewięćdziesiąt osiem groszy) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 4 marca 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 1.693,07 zł kosztów postępowania.

## UZASADNIENIE

**Na podstawie przeprowadzonych dowodów Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 17 stycznia 2014 r. na ul. (...) we W., w obrębie wyjazdu z jezdni łączącej ulicę (...) z ulicą (...), kierowca pojazdu marki T. (...), J. K., włączając się do ruchu na ul. (...), zauważyła wyprzedzający ją pojazd marki R. (...), wobec czego wykonała manewr hamowania.

Widząc ten manewr kierowca R. również zahamował, w wyniku czego w pojazd ten uderzył jadący za nim samochód V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), będący własnością M. K..

Kierowcą V. (...) był K. K..

(bezsporne, a nadto dowód:

- dokumentacja fotograficzna, k. 7

- dokumenty zawarte w aktach szkody, k.16-41, a w tym:

zgłoszenie szkody, k. 16-19;

- szkice, k. 84-85, 113;

- zeznania J. K., protokół rozprawy z dnia 16 września 2015 r.;

- zeznania K. K., protokół rozprawy z dnia 16 września 2015 r.

- zeznania I. S., protokół rozprawy z dnia 2 czerwca 2016 r.)

Wskutek zdarzenia doszło do uszkodzenia pojazdu V. (...).

(bezsporne, a nadto dowód:

- dokumentacja fotograficzna, k. 7

- dokumenty zawarte w aktach szkody, k.16-41, a w tym:

zgłoszenie szkody, k. 16-19)

Po zdarzeniu J. K. i kierujący R. (...) oraz V. (...) spisali oświadczenie, w którym uznano J. K. za sprawcę szkody.

(dowód: - oświadczenie, k. 20-21;

- protokół powypadkowy, k. 52-53;

- zeznania J. K., protokół rozprawy z dnia 16 września 2015 r.;

- zeznania K. K., protokół rozprawy z dnia 16 września 2015 r.

- zeznania I. S., protokół rozprawy z dnia 2 czerwca 2016 r.)

W dniu 20 stycznia 2014 r. M. K. zgłosił w Towarzystwie (...) S.A., z którym umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów zawarł właściciel samochodu T. (...), szkodę ze zdarzenia z dnia 17 stycznia 2014 r.

(...) S.A., uznając swoją odpowiedzialność, przyznała M. K. odszkodowanie w wysokości 1689,98 zł.

(bezsporne, a nadto dowód:

- dokumenty zawarte w aktach szkody, k.16-41, a w tym:

zgłoszenie szkody, k. 16-19;

polisa, k. 22;

decyzja o przyznaniu odszkodowania, k. 23-24;

kalkulacja szkody, k. 25-27;

potwierdzenie przelewu, k. 28)

Pismem z dnia 10 lutego 2014 r. J. K. poinformowała (...) S.A., że nie czuje się odpowiedzialna za zdarzenie i przedstawiła jego przebieg.

Jednocześnie pismem z dnia 7 lutego 2014 r., doręczonym w dniu 17 lutego 2014 r., ubezpieczyciel wezwał M. K. do zwrotu wypłaconego odszkodowania w terminie 14 dni od dnia doręczenia wezwania.

(dowód: - dokumenty zawarte w aktach szkody, k.16-41, a w tym:

pismo J. K. z dnia 10 lutego 2014 r., k. 29-30,

wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem odbioru, k. 31-34

- zeznania J. K., protokół rozprawy z dnia 16 września 2015 r.)

Całą zaistniałą sytuację kolizyjną w miejscu i czasie zdarzenia z dnia 17 stycznia 2014 r. należy traktować jako dwa odrębne zdarzenia, przy tym dla oceny zachowania kierującego V. (...) nie ma znaczenia, jakie były przyczyny i przebieg zdarzenia z udziałem samochodów R. i T..

Bezpośrednią przyczyną zderzenia samochodu V. (...) z R. nie było zachowanie kierującej T., nawet gdyby przyjąć, że to ona spowodowała zajęcie drogi kierującemu samochodem R., gdyż w istocie niezależnie od powodu zatrzymania samochodu R., kierujący V. (...) powinien uniknąć tej kolizji, należycie obserwując drogę, utrzymując bezpieczny odstęp od pojazdu poprzedzającego (R.) i odpowiednio reagując na hamowanie R. (...).

Do kolizji doszło tylko i wyłącznie dlatego, że kierujący samochodem marki V. (...) sam wytworzył stan zagrożenia i sytuację kolizyjną, nie utrzymując bezpiecznego odstępu od poprzedzającego go pojazdu bądź nie obserwując należycie drogi, czym w efekcie sam doprowadził do zderzenia z samochodem R..

(dowód: - opinia sądowa, k. 124-133)

Powyższe ustalenia Sądu znajdują uzasadnienie we wszystkich przeprowadzonych dowodach, które zostały powołane przy ustalaniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Podstawę prawną żądania strony powodowej stanowił art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. Zgodnie z tymi przepisami kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. W myśl art. 410 § 1 k.c. przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego, a stosownie do brzmienia § 2 tego przepisu świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

W sprawie bezsporne były w zasadzie wszystkie okoliczności faktyczne, a zatem przebieg zdarzenia z dnia 17 stycznia 2014 r., jak i fakt, że pozwany otrzymał od strony powodowej odszkodowanie. Spór stron dotyczył tego, kto był sprawcą tego zdarzenia, a w konsekwencji czy pozwany jest zobowiązany zwrócić stronie powodowej otrzymane odszkodowanie.

Odnosząc się do kwestii spornych wskazać należy, że strona powodowa udowodniła, że **za uszkodzenie pojazdu pozwanego V. (...) odpowiada wyłącznie K. K.,**

**który prowadził ten samochód w chwili zdarzenia.** Okoliczność ta wynika zarówno z przesłuchania pozwanego, zeznań świadków, jak i z opinii biegłego sądowego. Opinia ta jest spójna, pełna, logiczna i zbieżna z osobowymi źródłami dowodowymi. Nadto, koreluje ona z doświadczeniem życiowym. Wniosków opinii nie podważa oświadczenie J. K. i pozostałych uczestników zdarzenia,

w którym J. K. uznała swoją odpowiedzialność. Przede wszystkim, przedmiotowe oświadczenie nie było oświadczeniem woli, lecz wiedzy. Mogło zostać zatem złożone w mylnym przekonaniu co do sprawstwa i przebiegu zdarzenia. Nadto, jako oświadczenie wiedzy i dokument prywatny podlegało ono ocenie co do jego wiarygodności i zgodności z pozostałym materiałem dowodowym. Tym samym, wobec sprzeczności tego oświadczenia z przebiegiem zdarzenia w zakresie sprawstwa przedstawionego przez świadków i pozwanego oraz wynikającego z opinii biegłego, oświadczenie to nie mogło stanowić wyłącznego dowodu na to, kto odpowiada za szkodę w pojeździe pozwanego.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Według § 2 umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o których mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia. W oparciu zaś o § 4 uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela określony jest przez zakres odpowiedzialności ubezpieczonego, w granicach sumy gwarancyjnej (tak m.in.: art. 36 ust. 1 ustawy z o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych). **Odpowiedzialność ubezpieczyciela jest zatem odpowiedzialnością pochodną, zależną od odpowiedzialności posiadacza samoistnego pojazdu, który ubezpieczył się u niego od odpowiedzialności cywilnej.**

W myśl art. 13 ust. 1 i 2 ustawy z 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie lub świadczenie z tytułu ubezpieczenia obowiązkowego na podstawie uznania roszczenia uprawnionego z umowy ubezpieczenia w wyniku ustaleń, zawartej z nim ugody, prawomocnego orzeczenia sądu lub w sposób określony w przepisach ustawy z dnia 6 listopada 2008 r.

o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta. W obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie.

**Skoro sprawcą zdarzenia drogowego nie była J. K., to nie ponosi ona winy za spowodowanie szkody w majątku pozwanego, a strona powodowa nie była obowiązana do naprawienia tej szkody w myśl art. 822 k.c.**

To oznacza, że strona powodowa wypłaciła pozwanemu świadczenie, mimo że nie miała takiego obowiązku prawnego. Z oceną tą nie stoi w sprzeczności fakt, że strona powodowa doręczając pozwanemu decyzję o uznaniu swojej odpowiedzialności i roszczenia pozwanego oraz wypłacając mu przyznane odszkodowanie, uznała dług.

Jak wskazuje się w judykaturze, uznanie długu nie prowadzi do nawiązania, zmiany lub wygaśnięcia stosunku zobowiązaniowego. Uznanie długu nie kreuje odrębnego stosunku zobowiązaniowego. Wobec tego jego skutek materialny ogranicza się do przerwania biegu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.), zaś procesowy - następuje co najwyżej w sferze dowodowej, tj. dłużnik, który uznał dług, musi w procesie wykazać jego nieistnienie. W żadnym razie nie można więc przyjąć, że akceptacja działanej czynności i uznanie długu legalizują tę czynność (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 6 października 2010 r., I ACa 992/10, LEX nr 685290). Uznanie nie stoi zatem na przeszkodzie wykazaniu, że zobowiązanie w ogóle nawet nie istniało (vide: „Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna” S. Dmowski, S. Rudnicki, LexisNexis wyd. 9, str. 538).

Innymi słowy, w polskim prawie cywilnym uznanie właściwe bądź niewłaściwe nie ma charakteru konstytutywnego, którego zamierzonym celem byłoby ukonstytuowanie nowej więzi prawnej o charakterze abstrakcyjnym. Tytułem prawnym pozostaje zawsze dług podstawowy. Dłużnik może zatem nadal kwestionować powstanie lub dalsze istnienie zobowiązania (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 23 maja 2007 r., I ACa 224/07, LEX nr 370907). **Sam fakt uznania nie stanowi samoistnego zobowiązania o tyle, że gdy się okaże, iż zobowiązanie "uznane" w rzeczywistości nie istnieje, dłużnik nie może być zmuszony do świadczenia** (vide: uchwała Sądu Najwyższego w składzie siedmiu sędziów z dnia 30 grudnia 1964 r., III PO 35/64, OSNC 1965/6/90).

W niniejszej sprawie jak wskazano wyżej strona powodowa udowodniła, że mimo uznania długu, dług ten nie istniał, czyli że spełnił świadczenie, choć nie był w ogóle zobowiązany (art. 410 k.c.).

Mając na uwadze powyższe należało uznać, że w sprawie doszło do nienależnego świadczenia

i wzbogacenia pozwanego kosztem strony powodowej, a tym samym pozwany zobowiązany jest zwrócić stronie powodowej dochodzoną w niniejszej sprawie kwotę.

Zasadne było również żądanie strony powodowej co do zapłaty odsetek. Rozstrzygnięcie w zakresie odsetek znajduje swoje oparcie w art. 481 k.c. i art. 455 k.c. Ponieważ termin spełnienia świadczenia nie był oznaczony i nie wynikał z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno zostać spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika.

Powód wezwał pozwanego do zapłaty dochodzonej kwoty w dniu 17 lutego 2014 r. (data doręczenia wezwania), wyznaczając mu termin 14 dni na spełnienie świadczenia. To oznacza, że pozwany powinien spełnić świadczenie/zwrócić odszkodowanie do dnia 3 marca 2014 r., czyli od dnia następnego pozostawał w opóźnieniu w zapłacie tej kwoty.

Z tych przyczyn Sąd orzekł jak w punkcie I tenoru wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zasądzając od pozwanego, jako strony przegrywającej, na rzecz strony powodowej poniesione przez niego koszty procesu, na które złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 85 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 600 zł (co ustalono na podstawie § 6 pkt 3 i § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu), opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, a także poniesiony przez powoda wydatek związany z koniecznością uiszczenia zaliczki na poczet opinii biegłego w kwocie 991,07 zł.